

## KURJER LITIEWSKI

w W I L N I E dnia 25. Listopada V. S. R O K U 1808.

S. PETERSBURG V. S. d. 13 Listopada. Dalsze czynności wojsk Rossyjskich w Finlandyi. Główna kwatera przeniesiona do Ganle Karlebi. Po zerwaniu zawieszenia broni, GL. Graf Kamiński odebrał rozkaz zbliżyć się jak najbarziej do nieprzyjacielskich stanowisk, dla utrzymania Szwedów na wodzy; tem czasem zalecono GL. Tuczkwowi atakować wążoz za Jdensalmi, i pospieszyć do Pułki dla zabrania tyłu głównej armii nieprzyjacielskiej. Graf Kamiński, odebrawszy w posłku, Brzeski i Wilmostrandzki półki, wysłał ze swego korpusu półki trzeci strzelecki, Azowski, i batalion Nizowskiego do GL. Tuczkwowi; któremu także GM. Graf Strogonow przyprowadził swoje z Wilmansztranda bataliony. Z batalionów odwodowych jeden osadza Lowizę i Szwartzholm, drugi wysłany do Tawasthus, trzeci do Helsingfors na nieodmienne załogi. Bataliony 23 strzeleckiego i Lipawskiego Półkow, pod komendą GM. Graffa Sywersa, zbliżyły się do Abo, na miejsce półki Potockiego, dla wsparcia lewego skrzydła X. Bagrationa, opuszczone zaś przez nich stanowisko w Tenala, Eknez, osadziła wojska z Helsingfors. Finlandzki draguński półk poszedł na leże do Heynolskiej Gubernii. Roty artylerji konnej półkowni i szwadrony pędzą z Tawasthus do Fryderykshamu, a Major Birger poprowadzi swoich do Nyszlot. Reszta później.

W Kazaniu X. Jan Bielski wymurował własnym kosztem szkołę z wielolicznymi wygodami, na które wydatkował więcej 3000 rubli. Dowody uczących się pokazały, iż ta szkoła może być przykładem dla drugich. Handel Odessy coraz bardziej powiększać się zaczyna. Przez trzy pierwsze miesiąca idącego roku przywieziono do Odessy zagranicznych produktów za 132033 ruble, kupiono zaś krajowych i za granicę wywieziono za 315828 rubli.

WIEDEN d. 16 listopada. Opisują ceremonią zakończonego w Prezburgu Seymu Węgierskiego. Dnia 5 zgromadziły się stany z rana w pałacu Prymasowskim. Później przybył Cesarz otoczony Arcy Xiążętami Palatynem, Prymasem, Biskupem, który szedł z krzyżem, Koniuszym, który niesł miecz dobyte; i Baronami państwa: siadł na tronie na trzy stopnie wzniesionym; staneli z boków Biskup i Koniuszy, z tyłu Marszałek i Kapitanowie trabantów; z przodu Arcy Kancelarz Węgierski Erdoedy. Ten miał mowę dziękczynienia, na którą Cesarz oddając zatwierdzone artykuły ustaw seymowych odpowiedział w słowach: Najdrożsi sercu mojemu Węgrzeni! Teraźniejszy wasze ofiary zdobył wasz odziedziczony od przodków charakter i wierność. Przekona się Europa że Wy i ja nie mamy nic droższego nad konstytu-

cyą, którą wszystkimi siłami do ostatniej kropli naszej krwi utrzymywać będziemy. Byliśmy iestem i bydź nieprześcianym. Wzroczeni. Te są uczucia Króla i oycy, który Was jak własne kocha dzieci i kochać będzie.

Poczem oddał się Cesarz a weszła do sali Cesarzowa otoczona Marszałkową dworu i Damami siadła przed tronem i słuchała podchlebnej mowy od stanów na którą odpowiedziała następnie. Uszanowanie oddane Monarsze sprawiło mi prawdziwe ukontentowanie, oraz nauczyło znać Węgrzyków, których zachowam na zawsze w żywej pamięci. Po oddaleniu się Cesarzowej nastąpiło ceremonialne pożegnanie Arcy Xiążąt i Magnatów Seymujących przy pochwałnych z obu stron mowach. Nie będziemy powtarzać co Węgrzyni na tem pamiętnym Seymie zdziałali. Wiadoma ofiara 80 t. Insurrekcyi, 20 t. rekrutów, dopełnienia regimentów, utrzymywania batalionów granicznych; kontrybucyi 200 t. Akademii, koronacyi Królowey, i t. d.

PARYZ d. 7 listopada. Kładniemy osnowę odpowiedzi, do Ministra i Konsyliarzów mianey, przez Hrabiego Fontannes Prezydenta Prawodawców. Wyliczone dobrodzieystwa Monarchy wystawiają jego wielkość prawdziwą. Coroczne sprawy z jego czynności, będą najpiękniejszą jego panowania historją. Biada Monarsze który jest tylko wielkim na czele wojsk swoich. Szczęśliwy ten, który umie tak rządzić jak i zwyciężać; który w dziełach pożytecznych znajdzie spoczynek po trudach wojennych, który szczerą ręką rzuca nasiona szczęśliwości pośród klęsk publicznych. Jeden mąż dopełnił to oboje. Upokorzył potężne mocarstwa; przebiegł Europę od ostatnich kończyn ziemi Włoskiej, do odległych krańców Polski; wszędzie witalny, przez tryumfalne bramy, które sława jego wystawiła, jako zwycięzca i pierwszy z bohaterów, lecz chciał jeszcze Napoleon pierwszy bydź pomiędzy Królami. Na krwawych równinach Marengo i Jena myślił ten niezmordowany geniusz o uszczęśliwieniu narodów. Wielkie projekta porządku społeczeństwa towarzyszyły mu pod namiot rycerski. On kościoły otworzył, religią powrócił, moralność i prawa dzwignął z przepaści. Zbawienne dzieła jego liczniejsze aniżeli okropne ciosy wojny przeniosą pamięć Napoleona w najpóźniejsze wieki. Na najokazalszym z rynków naszych, kolumna, godna czasów Antonina i Trajana, stanęła na głos bohatera, który tamtych przewyższył. Wyrte będą nasze czyny na bronzie, który ją przywdzieie. Stojąca na tym kolosie tryumfalnym Bogini zwycięstwa wskazywać będzie Włochy dwakroć podbite. Wiedeń, Berlin, i Warszawę otwierające bramy swoje; na Piramidach Egipskich powiewające



chorągwie nasze; Po, Dunaj, Ren, Spré i Wisłę pod-  
dające się prawom naszym. Może niedaleki ten  
dzień, w którym wystawimy drugi obok tego mo-  
nument W. Napoleonowi, jako dawcy powszechnego  
pokoju. Ozdoby jego wyobrażać będą pokoy,  
rolnictwo, przemysł, obfitość, miasta odbudowane,  
rzeki unoszące okręty, użyznione pola bez potoków  
krwi ludzkiej, wzniesione trony mądrością, bez  
gwałtów burzących wojny. Pamiętne słowa, „Szczę-  
ście Francyi jest moim szczęściem”, będą naj-  
świetniejszym na tej kolumnie napisem. Widok  
tej nowego rodzaju bramy tryumfalnej przenikać  
będzie uczuciem miłości i uwielbienia. Pod tym  
monumentem nie usta wymówny, lecz serca wdzię-  
czne chwalić będą wielkiego męża tyłu dobrodziej-  
stw sprawcę. Niemożemy lepiej oświadczyć mu  
naszego hołdu, jako życząc aby talenta wojskowe  
stały się nieużytecznymi. On ma tyle sposobów  
wielkości niepospolitej! Wielkie przedsięwzięcia  
dla uszczęśliwienia narodu zajmą najwyższy szcze-  
bel chwały stawiając zwycięstwa na najniższym sto-  
pniu.

Napoleon opuściwszy stolicę dnia 29 o czwar-  
tej z południa nocował w Rambouillet, o czwartej  
z rana wyjechał ztamtąd, o północy przybył dnia  
30 do Tours, z kąd natychmiast pospieszył do zam-  
ku Renault, gdzie iadł wieczernę, przyjmował Pre-  
fekta i Mera tameczney gromady. Dnia 31 z nad-  
zwyczajną szybkością całą przebiegł drogę, a dnia 1  
do S. Andre de Culzac przybył. Tu został spo-  
tkany przez gwardyę honorową, którą miasto Bor-  
deaux wysłało. O godzinie 9 z rana d. 1 listopada  
stał nad brzegiem rzeki Dordogne, wysiadł  
z pojazdu i żeby naprędzey przez rzekę prze-  
prawić się, wstąpił do baty, który w okamgnieniu  
na drugim brzegu postawił Jmperatora. Nieczeka-  
jąc Napoleon momenta jednego na powoz, wsiadł  
na stojącego u brzegu konia od artylleryi i przez  
głębokie błota, przez 35 dniowe deszcze sprawio-  
ne, ubiegł w pięciu kwadransach 6 lieus, 3 mile,  
stał nad brzegiem Garonny, która mury Bour-  
deaux oblewa; i przy odgłosie dział mieyskich, oraz  
wystrzałami okrętów w porcie tamecznym stoją-  
cych witany, przepłynął Monarcha szeroką rzekę  
w mieyskim statku wspaniale ozdobionym. Wsiadł  
z okręciku na groblę napoleonową, i pojechał w  
karecie, przez Prefekta umyślnie tam przygotowa-  
ney, do Jmperatorskiego pałacu. Godzinę z Prefe-  
ktem rozmawiał łaskawie, przyjmował Arcybisku-  
pa, GB. Boivin, Mera, urzędników miasta, iadł małe  
śniadanie i zabawiwszy dwie godziny siadł na konia.  
Przejechał z Marszałkiem pałacowym, z Adiutantami  
Bertrand i Nansouty z gwardyę honorową, wiel-  
ką ulicę. Z najwyższym zadumieniem i zapalem  
lud oglądał Monarchę, który za nic wazy niewogody  
i znoie; z mieysc nayodleglejszych przybywa z prę-  
dkością zadziwiającą, nad czasem nawet panować  
zdaie się, i który dla przyniesienia pokoju pań-  
stwu znosi trudy żołnierza. Rozlegały się po ca-  
łam mieście radośne okrzyki żegnające W. Napole-  
ona. Dnia 3 listopada o godzinie czwartej z rana  
huk armat ogłosił Bayonnie przybycie Jmperato-  
ra, który niezastanawiając się udał się do zamku  
swego Marrac. Władze wojskowe, gwardye Jm-

peratorska, i inne woyska znajdujące się na świ-  
taniu zgromadzone na mieyskim placu udały się do  
zamku. Wkrótce spodziewaia się przybycia Jm-  
peratora do Wittoria główney kwatery woysk Fran-  
cuzkich za Pyryneami w Hiszpanii.

Minister Sekretarz stanu zakończywszy inte-  
ressa poruczone od Jmperatora, który przywalony  
ogromem dzieł niemógł przed wyjazdem przy-  
naywyższej czynności wszystkich załatwić, wyie-  
chał z Paryża dnia 5 do Bayonne pospieszaiać za  
Jmperatorem Książę Neufchatel GM. W armii Ber-  
thier udał się do Rochelle, czynił tam popisy dy-  
wizyi G. Loison, która na statkach z Portugallii  
do Francyi przybywszy w Quiberon wylądowała;  
później w dalszą puścił się podróż i iuz do Ba-  
yonne przybył. Dywizye, składające straż przednią  
armii, Portugalską nazwaney, ciągną z Rochelle przez  
Saintes Rochefort Angouleme do Hiszpanii prze-  
chodzić mając Bourdaux i Bayonne. Minister spraw  
zagranicznych Champagny dotąd w stolicy zostaje  
zatrzymany przez gońca Angielskiego Schaw. Wszy-  
scy inni za Jmperatorem wyjechali. Otworzył  
Minister depesze, wysłał one przez Kuryera do  
Jmperatora, za odebraniem odpowiedzi wyprawi  
gońca do Londynu; i sam do Bayonne wyedzie.  
Tem czasem dał Gabinetowi Londyńskiemu wia-  
domość o doszłej z Londynu odpowiedzi i z tem  
dnia z gońca Angielskiego odesłał.

Jmperatorowa pierwszykroć w pałacu na po-  
lach Elizeyskich dawała wielką audyencyę, po któ-  
rey pierwszy Szambelan zaprosił przedstawione o-  
soby na obiad do pałacu Tuilleries. G. Savigny,  
który w Wittoria gwardyę dowodził, mianowany  
jest Xciem 3. German. Lefebvre został 2. Se-  
retarzem legacyi Francuzkiej u dworu Westfalskie-  
go. Graf Metternich poseł Cesarski ztąd wyjechał  
do Wiednia; nie trzeba jednak rozumieć iżby to  
znaczyło zerwaną przyiaźń między dwoma dwo-  
rami, gdyż powrót posła spodziewany, albo-  
wiem żonę w tej stolicy zostawił. Przybył tu po-  
słannik Xięcia Meklenburskiego. Matka Jmpe-  
ratora i Królowa Hiszpańska razem z posłem Per-  
skim oglądały Salę obrazow; podobały się szcze-  
gulniey Persyaninowi bitwy odmalowane, a mia-  
nowicie wzięcie Wiednia; dałby Bog, zawołał, aby  
sławny Nadir dla uwiecznienia swojej pamięci zna-  
lazł męża, któryby odmalował zdobycie Dolly sto-  
licy Indyjanow. Europejscy artyści pielgrzymują-  
cym na tym świecie z pompą lub prostotą, wygo-  
dnie lub w znojach, zapewnić mogą pełną chwałę  
i niesmiertelną przyszłość. Wieczorem z dwoma  
tłumaczami był na teatrze, który mocno upodo-  
bał i dosyc śmiał się. W Turynie Pignerol i Lu-  
cern trzykrotne dało się uczuć trzesienie ziemi;  
wiele ztąd nieszczęśliwych przypadków zdarzyło  
się. W skutek wyroku Jmperatorskiego Żydzi no-  
we imiona przyieli.

Wyrokiem Senatu ustanowiony jest nowy De-  
partament Tarn, którego stolicą będzie miasto Mon-  
tauban z przywilejem wysyłania Merow na koro-  
nacyę Jmperatorow. Wyrok Napoleona dnia 28  
zwoływa Kollegia elektoralne dla obrania kandy-  
datow do Senatu i zgromadzenia prawodawczego.  
Przez ustanowione Maioraty dla nowej szlachty



dobra ziemskie w górę poszły tak dalece, że kupią się na trzy i dwa procenta.

Woyska liczne miały przechodzić przez Lyon dziś inną drogą ciągną do Hiszpanii. Z Włoch iść od tygodnia przestały, lecz nadciąga dywizya która z kraiu Weneckiego ruszyła. Dywizye Francuzka G. Souham i Włoska G. Pino znajdują się w pierwszej linii przeciw Insurgentom; one mają zdobyć Rosas i Gironnę a zatem przyłączyć się do korpusu G. Duhesme w Barcelonie stojącego. Przez Tours przeszło ostatnich dni przeszłego miesiąca i pierwszych terażniejszego wiele dywizyi; wszystkie były przyjmowane z honorami godnymi rycerzów niezwykłych; przy rozdaniu wieńców na orły Prefekt włożył koronę na pierwsze działo, które przez tryumfalną bramę do miasta wchodziło. Głośne okrzyki obywatelów powietrze napełniły. W Bourdeaux otwarte są stoły, teatra, balet, dla przechodzącego rycerstwa.

Napoleon ogłosić kazał wyrok i postom swoim ony wyekwować zalecił, aby dobra w Niemczech do Imperatora należące i traktatami jego rządzeniu oddane, nie były żadnymi ciężarami obciążone. Nie mogą być ani przedane, ani zamienione, ani w hypotekę oddane, lecz wolne i wobodne zostaną, aż Imperator odda w nagrodę zasłużonym poddanym. Wczora Konsyliarze stanu Treillard, Faure, Real przeniesli do prawodawców pierwszą księgę praw kryminalnych, o polepszeniu więzien i wygodzie więźniów, o prędkim ich sądzeniu, o sprostowaniu sposobów wyrokowania.

Handel morski zupełnie ustał; nawet na morzu śródziemnym od portów Francji do Włoskich jest niepodobny; wojenne okręty Angielskie i Hiszpańskie krążą po wszystkich brzegach, a zatem produkta nadzwyczajnie droższą. Flotta Tulonska rozbrojona poczęści, nie prędko pokaze się na morzu. Ta wiadomość pokazuje wyraźnie mylnosc pierwszych doniesien o zaszłej jakoby rozprawie na morzu z Anglikami. Przy tem żadnego woyska ta flotta zabrać nie mogła, gdyż wszystkie lądem poszły do Hiszpanii. Korsarze nasi wiele statków Angielskich zabrali i do portów sprowadzili.

W Londynie powszechnie panuje nieukontentowanie z kapitulacyi G. Dalrymple w Portugallii podpisaney. W sali Westminsterskiej na liczny posiedzeniu Finerty miał obszerną mowę naganiając postępkę wodza i Ministrow którzy go wybrali, proponował reformę Parlamentu; Scheriden wsparł kollegę i długą mową dowiódł wielu nieprzyzwitości. Wszyscy jednomyslnie zgodzili się na podanie proźby do Króla w treści następney. Bógdayby W. K. Mosci podobało się: My wierni poddani mieszkańcy Londynu i Westmisteru odwazamy się do tronu zbliżyć; i pokazując, że konwencya, jaką zawarł wódz Angielski w Portugallii, tyle zawstydzia W. K. Mosć ile zawodzi nadzieie ludu wiernego. Proszący z radością czytali w dworskiej gazecie zadziwiającą waleczność woysk W. K. Mosci i szczęśliwe skutki bitwy Vimiera, Lecz z żalem uważają że Naczelnik nie rozbraiając pokonanych Francuzów przez konwencją obowiązał się, ich odwieść do Francji nieodeymując nawet wolności walczenia potem przeciwko W. K. Mosci

Prosiemy zatem o najściślejsze wysledzenie okoliczności, które zniewoliły do zawarcia konwencyi, tak daleko przeciwney świetnym naszej armii dnia 17 i 23 czynom, o udzielenie prawdziwych przyczyn wiernemu ludowi, i o zwołanie iak nayrychlejsze Parlamentu, któryby swoją mądrością całą zgłębił tajemnicę. Po podaniu tey proźby przybył G. Dalrymple z synem i dwoma Adiutantami. Anglicy nieskończenie są kontenci, iż widzą sprawę haniebney konwencyi, który zdać może sprawę i ogłosić przyczyny ich żalu i boleści.

Hiszpania d. z listopada Regimenta W. woyska iedne po drugich wkraczają ze Francji do tego Królestwa. GM. Berthier przyjechał do Witoria gdzie Król Józef ma główną kwaterę. Włosi którzy do Katalonii przez Pyrnei przeszli pokazali się godnymi walczyć obok Francuzów. W wielu utarczkach pokonali Insurgentów. Z Francuzami w zgodzie i przykładowej żyją iedności. G. Pino zachowuje karnosc surową. Obywatele miast Jonquiers i Figuieras, którzy byli wgląd kraiu przed woyskami uciekli, powracają do domow, widząc ich szlachetne i niekrzywdzące postępowanie, i nabywają tego przekonania że woyska nie idą walczyć z obywatelami spokojnymi swoich powinności pilnującymi. G. S. Cyr czynił nad woyskiem w Katalonii wielkie popisy, zapowiedział ważne wypadki z następney walki, która cale jest bliska.

Gwardya Imperatorska dawała wielką ucztę dla gwardyi Królewskiej niedawno z Neapolu przybyłej. Zgodnosć pomieszała bez dystynkcyi Officyerow i żołnierzy. Muzyki, tańce, przeciągnęły biesiadę aż do późney nocy. Późno poszli z muzyką Officyerowie pod Królewski pałac i głośnymi okrzykami miasto napełnili; o marsz przeciwko nieprzyjacielowi wołali. Przygotowany tu jest pałac dla Imperatora, którego co moment czekamy.

Nakoniec armia Króla Józefa zaczepnie działać zaczęła. Opanowała wszystkie stanowiska, iakie Insurgenci nad Ebro trzymali; połączyła się z dywizją lewego skrzydła, któremu M. Mencey w Katalonii dowodzi. Listy opisują okoliczności zdobycia miasta Bilbao i odniesionego przez Marszałka Ney zwycięstwa. Twierdzą że Hiszpani stracili w ranionych i zabitych 3 t. i 800 ienców, że la Romana, w sprawie raniony został. Mówią o korzyściach przez G. Mathieu odniesionych, tudzież o ważnym poruszeniu X. Gdańskiego, które go do Saragossy zbliżyło.

Listy z Portu Galicyjskiego Corogne pisane donoszą, że G. Baird przyprowadził z Anglii 13 t. żołnierza i wysadził go na ląd w tem miescie. G. Achmuty swoją wyprawę ma na tychże brzegach uskutecznić. Marszałek Ney poraziwszy Insurgentów nietracąc momentu poszedł na Burgos, opierając skrzydło prawe o morze; chciał zmusić G. Black do przyjęcia bitwy, lecz ten mądry i doświadczony Officyer, znając swój niedostatek artylleryi i iazdy, odstąpił od Burgos i cofnął się do Corogne, tem czasem naygorętsze zaniósł do Junty proźby o dostarczenie dział i koni. Ten wódz liczy pod swoim dowodztwem 47 t. Insurgentów częścią nowego częścią starego żołnierza. Marszałek Ney otrzymał tytuł Xiążęcia Werony.



Regiment ułanów legionu Nadwiślańskiego, który w każdym zdarzeniu sprawił się najsławniej, ma być wcielony do gwardyi Imperatorskiej. Regiment X. Sułkowskiego pospiesza przez Francją do Hiszpanii; w drodze jeden batalion napędzony przez Imperatora w Clويد zatrzymał na czas Monarchę, który wysiadłszy z pojazdu, obszedł szeregi i ukontentowanie żołnierzowi oświadczył. Jeszcze oprócz tych półków i gwardyi Krasińskiego tu w Hiszpanii będącej nadciągną trzy regimenty, które Gubernator Paryża G. Hulin oglądał, i które wielkie czyniły popisy przed G. Valence wodzem wojsk północnych. Przed odejściem z Paryża sprawiona była dla nich uczta od gwardyi Imperatorskiej w domu szkoły wojskowej.

Gdy takie z jednej strony przygotowanie do wielkiej walki, niemniejsze z drugiej usiłowania Hiszpani, Portugalczykowie, Anglicy; wiążą się nawzajem. Konskrypcya powołała młodzież do półków regularnych, pospolite ruszenie cały naród w pole prowadzi. Z ambon same patryotyczne mowy słyszeć się dają. G. Castanblos miał wydać odezwę do Hiszpanów w której przekłada, że trzeba mieć mocne przekonanie, iż można Francuzów pokonać, aby ich zwyciężyć, że idący żołnierz bez tego zaufania do boju, napółowę już jest zwalczony. A zatem dowodził ze starych dzieł waleczność Hiszpanów, którzy Maurów z kraju wygnali, którzy okropny cios Karolowi zadali, i Franciszka Króla Francuzkiego w niewolę wzięli. Naresztę miał wyliczyć korzyści świeżo odniesione nad Francuzami w Andaluzji pod Anduxar Mengibar i w Cadix; w Katalonii pod Granolers, Monrese, Ronsevaux, Figuieres, Rosas, w Kastylii pod Roscio Discordia, oraz w Madrycie, Sarragosie i Bilbao, a zatem na większe przekonanie kazał oglądać kościoły w Sewilli i Madrycie mury, gdzie wydarte Francuzom znamiona zawieszono i złożone zostały, które niezbitem będą męstwa Hiszpanów dowodem. Wezwane być miały inne jeszcze dobrej sprawy i religii pobudki.

Z powodu teraźniejszej wojny, wszyscy chcą poznać ten kraj odległy i prawie w niewiadomości pograżony. Hiszpania ma szczęśliwe ciepło i powietrze, a zatem wszelka uprawa ziemi i wszystkie płody najsławniej udają się. Najobfitszym byłaby krajem w Europie gdyby Hiszpani niezałowali rąk do roboty, gdyby mieli przywiązanie do pracy i gdyby rząd był dzielniejszy. Wszędzie natura wylała na ziemię Hiszpańską najpiękniejszych i najlepszych owoców nasiona. Sławne są Hiszpańskie wina, rodzenki, oliwa migdały i t. d. co większa w prowincjach południowych cukier i bawełna tak dobrze udają się jak w zamorskich osadach. Katalonia obficie ryż wydaie. Arragonia i Walencya ma dostatkami lnu i konopi. Dawna Kastylija ma najpiękniejszą wełnę w Europie. Murcya i Andaluzya rodzą szafranu tyle ile Francya, Hiszpania i Włochy potrzebować mogą. Znajdują się w kraju szyby żelaza, ołowiu, żywego srebra, hafnu, złota, i srebra, lecz zaniedbane za odkryciem Peruańskich i Meksykańskich kopalni. Liczy rzek 250, wszystkie są dosyć rybne, gdyby

W Wilnie w Drukarni XX. Piarów

nie były zaniedbane, przyniosłyby wielkie dla żeglugi korzyści. Ma Hiszpania 240 mil długości, 200 szerokości, 760 okręgu, 35 t. mil kwadratowych powierzchni. Ludność wynosi 12 do 13 millionow; 180 t. zakonników, 480 t. szlachty. Dzieli się na 14 dawnych Królestw, które się rozgraniczają trudnemi do przebycia górami. Ma 20 Akademii, najsławniejsza w Salamance roku 1200 od Alfonsa IX Króla Leonu założona, dawniej 16 t. uczniów licząca. Ma 8 Arcybiskupow a 48 Biskupow. Arcybiskup Toledo mieć może przeszło 2 miliony dochodu. Liczy Hiszpania miast 145, miasteczek 4572, klasztorow 8932, Parafii 18972. Stolica Madryt zawiera 147543 dusz, 7400 domow, 66 klasztorow, 13 parafii. Hiszpańskich baranow liczą 13 milionow, much do Aptek bez liku. Dochody krajowe wynoszą przeszło 600 milionow realow, czyli przeszło 154 miliony Frankow to jest ćwierć rublow.

Duma i powaga w mowach i każdym poruszeniu wydaie się daie poznać Hiszpana; on jeszcze na twarzy pokazuje ślady dawnego znaczenia i potęgi narodowej, kiedy w 14 wieku dyktował prawa Europie i nowemu światu. W więzieniu a nawet nędzy okazuje się wielkim; pycha niedopuszcza podłości a przeto zbrodnie są rzadkie. Styl z natury języka iest rozwlekły, lecz duma skraca wyrazy. Hiszpani są otwarci, rzetelni, niemają wprawdzie uprzejmoci Francuzkiej, lecz są uczynni, lubią wesołość i żarty; panowie niemają wyniosłosci lecz oziębłość, owszem wiążą się z familiami niższej klasy. Mieszkańce są w ogólnosci gnuśni we środku państwa, gdzie niema przemysłu, lecz nad brzegami morza są pracowici. Rozwaga zbyt czarna opóźnia czynienie; w ten czas radzą gdy działać trzeba. Lecz najsławniejszy ten najsławniejszy naród staje się najsławniejszym i najsławniejszym, gdy go obrażona duma zapalona zemsta obudzą i wyrwawszy ze stanu spokojnego oddadzą zapaloney imaginacyi. Tak lew spokojny cichy i powolny, póki nie rozdrażniony; napastowany zaś i życiem zagrożony daie w sobie poznać wszystkich zwierząt Króla.

Wiesci rozrzucone o przejściu Dardanellow przez Flotty Angielskie, o bitwie na morzu między Flottą Tulonską z Angielską, o mniemanym uwięzieniu Króla Józefa, nie potwierdzają się późniejszymi wiadomościami, które nadeszły. To pewna że Anglicy stoją pod Tenedos z eskadrą i uważają Turkow obróty, że druga flotta krąży przed Tulonem spokojnie. Toż Król Hiszpański bawi w Wittoria.

Wiadomości z Portugalii nadchodzące wiedziec dają, że uzbrojona milicya krajowa przeszkodziła Anglikom zająć to Królestwo na osadę Angielską. Wojsko Brytanii W. nie wkroczyło do Lizbony dnia 4 października, lecz ciągle obozem stało w małej odległości od tej stolicy. Mężni żołnierze Angielscy chorować zaczynają; od nie wygod, jakie ponoszą wystawieni pod gołym niebem na zmiany powietrza. Dotąd same namioty z Anglii przysły, wszystkie inne potrzeby kraj dostarcza.

Wileńskich.

DODATEK



## ZAGADKA

Nie jestem człowiek, mam postać człowieka.  
Tę głowa, ręce nogi twarz powieka.  
To rzeczesz obraz, lecz jak widzisz z czoła,  
Takimie obaczysz człowiekiem do koła  
Azatem posag? nie, bo chć niegadam  
Iednak co zechcesz na migi powiadam:  
Robię co c.łowiek chodzę iem i pug:  
Iednak dla tego niegadam między,

## LOGOGRYF

Na osmiu nogach stoję,  
Takie znaczenie moie:  
Chociaż rod od Grekow wiodę,  
Jestem w Polsce dosyc nowy, i  
Nieleznego cza em zwiode,  
Jwielu namię głowy.  
Gdy odejmiesz zgłosek szyki,  
Masz we mnie ptaka straszego,  
Część Instrumentu znanego,  
Który jest duszą muzyki  
Nakoniec to znawdzisz we mnie,  
Na czym dai nocy daremnie,  
Trawią ludzie zysku chciwi:  
Azniszczywszy się potrosze,  
Skoro zmarnotrawią grosze,  
Klną namętność nieszczęśliwi.

Co Zagadka i Logogryt znaczą, tłumaczenie będzie w następnym dodatku.

Excerpt oświadczenia Ru 1808 gbra 19. Jmieniem Sar: Ne. ocha Leyzerowicza Kupca i Obywatela Wileń: zanoszącego się w następnym układzie, iz Załuiący się Delator nie pomniąc w którym Roku Mcu i dniu napisawszy własnoręcznie na dwieście czter: złotych Holenderskich na ukazyciela Cerograf i podpiszwszy ony wzięt takową na tenże Cerograf sumę, i gdy raz pierwszy swemu kredytorowi odniósł część długu to jest pięćdziesiąt czter: zł: na tymże Cerografie takowa została podpisana nadpłata posledniey Załuiący się resztę sto pięćdziesiąt czter: zł: odniósłszy odebrał rzezony do siebie Cerograf i nierozdzierając onego dla uczynienia swey handlowey oblikwidacyi, schował ony w domu między swoje papiery: teraz gdy Załuiący się Dellator przestrząsłszy wszelkie swe papiery znaleźć takowego Cerograffu nie mógł, a obawiając się wprzyszłość gdyby ktokolwiek ony schwyciwszy czyli gdzie znalazłszy o zapłatę sobie 150 czter: zł: Sądem i prawem nie nękał, zapobiegając takowe wydarzyć się mogącey napaści, iako takowy Cerograf całkiem już jest opłacony i żadney mocy i waioru nie ma, ninieyszym oświadczeniem przed całą powszechnością iak naysolenniey zażala się podając przez Gazety publiczne o takowej swej szkodzie przez Druk ogłoszenie.

Wypis z Protokołu Ekonomicznego Kommissyi Sądowej Edukacyney Gubernii Wołeńskiej, Podolskiej i Kiiowskiej. Kommissya Sydowa Edukacyina rozstrząsała interes następujący: Ru 1799 dnia 20 listopada, urodzony Piotr Niedzielski zrobił testament w Mielnicy, którym gdyby się krewni iego nieznaleźli, cały swój majątek tak w summach naywięcey u Zydow Kahału Mielnickiego na procencie będących, iako też gotowiznie i rzeczach, do 4339 złotych Poll: wynoszący, na Szkołę Parafialną Mielnicką po odtrąceniu przeznaczoney na swój pogrzeb summy, pod rządem Proboszcza tey Parafii zapisał tak, aby po złotych 200 brał Dyrektor światły, pobożny i czystych obyczajow, którego obowiązkiem będzie uczyć Dzieci czytać, pisać, Moralney nauki, Arytmetyki całej; początków Jeografii, Grematyki, także na Szkoły narodowe wydanej, przynajmniej do trzeciej klasy, Dzieci zaś, ażeby przez wdzięczność dwa razy na tydzień, to jest: we Srodę i Piątek Officium Defunctorum i po trzy pacierze za duszę iega odmawiały: Jeżeliby zaś co zostało z procentow to na nagrody dla lepiej się uczących przeznaczyl; Exekutorami testamentu JW. Teklę z Bogatków Korzeniowskę, i JW. iey męża Michała Korzeniowskiego wtenczas Prezessa Departamentu drugiego Gubernii Wołyńskiej postanowil. Ten testament 21 lipca 1808 roku został w Akta Ziemskie Powiatu Kowelskiego wniesiony; lecz do roku 1808 dnia 11 stycznia nie był uskuteczniiony. Na tenczas W. JX. Tomasz Juściński Proboszcz Mielnicki zaniósł prozbę do Sądu Ziemskiego Kowelskiego, aby tenże Sąd, przez wzgląd że w przeciągu lat osmiu, żaden z Sukcessorow Ur: Piotra Niedzielskiego nie znalazł się, i że rzeczy zepsuciu podlegają licytacyą w skazał, summy ztąd wzięte, u Zydow i u innych na lokacyach będące, wywindykował, i na procent za ewikcyą oddał; dochod zaś tey summy w skutek żądań Fundatora na szkołę Parafialną przeznaczyl; który to sąd uznawszy słusznem żądanie JX. Juścińskiego JW. Korzeniowskiemu testamentu ur: Piotra Niedzielskiego Exkutorowi uskutecznienie tegż polecil, z tym iednak warunkiem, aby Sukcessorowie zmarłego za zjawieniem się do sukcessyi zawsze przyisc mogli po odtrąceniu expensy na windykacyą wyłożoney, co zaś do licytacyi rzeczy odniósł się do Rządu Gubernskiego Wołyńskiego, który tę okoliczność iako tyczącą się funduszu edukacyney do uniwersyte-Imperatorskiego Wileńskiego odniósł dnia 17. kwietnia 1808. roku. Uniwersytet Wileński przedstawił Kommissyi sądowey edukacyney w odezwie Po dNrem: 906, dniem 6, maja 1808. roku, tę okoliczność do roztrząszenia; Kommissya po objaśnienie do Rządu Gubernskiego udała się, i te pod dniem 21. agusta: 1808. roku datowane za Nrem 25294 odebrawszy, do Sądu Ziemskiego Ziemskiego Powiatu Kowelskiego zrobiła odniesieni



się Nayprzód oprzysłanie testamentu urodzonego Piotra Niedzielskiego Powtóre o postanowienie Sądowe iak ma bydź obrócony majątek tegoż Niedzielskiego. Potrzecie o rejestr rzeczy i sprzętów po Uo Niedzielskim, i papiery wszystkie do tey sprawy plenipotentowi ednkacyinemu komunikowała. Po których przejrzeniu Kommissya postanówia. Nayprzód umieścić w Gazety obwiezczenie aby Sukcessorowie Niedzielskiego w roku 1809 d. październiko do Kommissyi swóiey stawili się i udowodnili swoje prawa iakie mają do tey sukcessyi. Powtóre Kommissya po odebraniu doniesienia do Sądu Kowelskiego, lokacyą pewną własności pozostałey po urodzonym Niedzielskim i procentow iakie mają upewni. Potrzecie odnosi się do Rządów Gubernskich Wołyńskiego, Podolskiego i Kiiowskiego, aby via cursoria ninieyszą rezulucyą w Guberniach im podległych rozesłali, aby każdy co wie osukcessorach urodzonego Niedzielskiego, Komissyą lub ich samych uwiadomił dan w Krzemieńcu 1808. dnia 12. Października

Nizey piszący się na mocy Plenipotencyi podaje ninieysze uwiadomienie Publiczności, iż po zesłym Vice Marszałku Pttu Wileńskiego Walentynowiczu, znajduią się do sprzedaży majątku ści. Biguciszki, Wizulany, Mosniki, Kupryszki, Plikiszki, z Folwarkami, Wsiami, Miasteczkiem, Karczmi, Młynami i Poddanstwem do ich należącemi we wszystkich wygodach iako to w Rzekach, Jeziorach, Stawach, Gruntach urodzaynych, Łakach, zabndowaniu dostatecznym w Ogradach owocowych i chmielowych, a wszystkie w Powiacie Wileńskim o mil 4, 5, a naydaley 7, położenie swe mające. Któren by zaś z tych pomienionych majątnościow życzył sobie nabyć, raczy dla skomunikowania się i dowiedzenia się onych cenie oraz dobroci udać się do mnie nizey piszącego się, w Kamienicy JP. Niskowskiej na Sawicz Ulicy mieszkającego iakie uwiadomienie podając własną mą ręką podpisuję. Drzewicki

Ze Studgartu przybyli dway Ogrodnicy, którzy mają do przedania różne Drzewka fruktowe, jabłka i gruszki w różnych gatunkach, i też różne cypule kwiatowe, iakoteż naylepsze Nasiona różnych gatunkow za tanną ceną. Stancya u Hertmana na starym Końskim-targu pod Nrem 1211.

Nizey podpisany na moty Plenipotencyi podaje do wiadomości, iż są do sprzedania. 1. Folwark dziedziczny W. Sędziogo Szadurskiego Staszkuniszki w Powiecie Wileńskim o mil 8 od Wilna na trakcie z Wilna do Rygi idącym położony; mający pozycyą co do ziemi i dalszych szczegułow dobrej Osadzie potrzebnych naylepszą, w granicach i Aktorstwie naypewniejszy. 2. Dom tegoż murowany w Mieście Wilnie pod Nrem 649 przeciw facyacie Kościoła Katedralnego Exystujący. 3. Młyn deptak ze wszelkim narzędziem w tymże domie znajdujący się. Ktoby sobie życzył nabydź którykolwiek z tych 3ch Artykułow ma się udać do nizey podpisane go w tymże domie mieszkającego.

Jan Łopata Adwokat Subseliow Wileńskich.

W Skutek rezolucyi Sądu Głł: Litt: Wileń: 2go Depar: na d. 21 7bra Ru idacego, zaszłey nizey podpisany przez ninieyszą Awizacyą podaje do wiadomości wszystkim w obec iszczegulności komu otem wiedzieć należeć może, iż nizey podpisany wespół z żoną swoią Dworek z placem w Mieście Wilnie za Tatarską bramą na Jurzdyce Bonifratelow Wileń: za Nro 840 położony prawem wieczystym Star: Szłomie i Etec Leybowiczom Rubinowiczom Rodzicom, Rubinowi Szłomowiczowi, Rubinowiczowi synowi w Ru ter: 1808 mca Augusta 24 dnia wydanym Erom 25 przed Aktami Grodzkiemi Wileń: przyznanym za summę zł: Pol: 10,000 wyprzedali; za iakowyy Dworek nie biorąc więcey iak zł; 4000, a restujące 6000, zł: Poll: na Obligu w tymże czasie przyznanym ewikcyą na tymże Dworku i dalszym wszelkim majątku opartą do trzech lat zostawili. Przetozby nikt Załużącego długu na takowym Dworku nie hipotekował, a następnie nie wiadomością pierwszości długu niewymawiał się ninieyszym pismem w skutek Praw ostrzega i zapowiada.

Jan Reymer Obywat: Wileń:

Sąd Taxatorsko - Exdywizorski w Mieście Kuranach w Pcie Wiłkomier: sytuowanej exystujący uwiadamia, iż gdy w uprzednich terminach wedle uczynionej ocenki licytacyi Kamienic w Mieście Wiłkomierzu położonych po zesłym Antonim Bułharynie do satysfakcyi Kredytorom onego Dekretem Sądu Głł: przeznaczonych nie nastąpiła, przeto pomienionych Kamienic wyprzedanie przez licytacyą z pomnieyszeniem Ocenki w terminach trzech następnych, iako to 15, 18 i ostatecznego 21 Xbra Roku idącego 1808 w Mieście Wiłkomierzu podług reguł w Dekrecie wyrażonych uskutecznić się będzie.

Tomasz Wilejko Sędzia Ziem: W. w Exd: Prezy.

Ludwik Chodźko S. Z. P. Z. Exd.

Wincenty Polkowski Prez. Gro: Zaw. Exd.